

Rosnący spór między Wenezuelą a Gujaną

31 grudnia 2023

28 grudnia 2023 roku prezydent Wenezueli Nicolas Maduro rozkazał rozpoczęcie ćwiczeń wojskowych przy granicy z Gujaną. Decyzja ta została podjęta w odpowiedzi na wysłanie przez Wielką Brytanię okrętu HMS Trent na terytorium Gujany, co zostało uznane przez władze Wenezueli za prowokację i niedopuszczalną ingerencję obcych mocarstw w wewnętrzne sprawy Karaibów i Ameryki Łacińskiej.

Ćwiczenia „Gen. Domingo Antonio Sifontes 2023” zostaną przeprowadzone u wschodniego wybrzeża Wenezueli, w pobliżu granicy z Gujaną. Ma w nich uczestniczyć około 6000 żołnierzy, w tym siły powietrzne i morskie. W czwartkowym przemówieniu Nicolas Maduro ocenił posunięcie UK jako zagrożenie dla bezpieczeństwa i suwerenności Wenezueli. Podkreślił też, że przyzwolecie na obecność brytyjskiego okrętu stanowi złamanie przez Gujanę tzw. deklaracji z Argyle, podpisanej 14 grudnia (prawd. chodzi o obustronne zobowiązanie do powstrzymywania się od eskalacji konfliktu).

Kontekstem niedawnej eskalacji jest sięgający czasów kolonialnych spór o region Essequibo. Ten stanowiący większą część terytorium Gujany obszar, jest słabo zaludniony, lecz bogaty w złoto i ropę (u wybrzeży). Wenezuela rościła sobie do niego pretensję już w XIX wieku. W 1899 trybunał arbitrażowy w Paryżu przyznał jednak ten obszar Wielkiej Brytanii, a dokładniej jej kolonii, Gujanie Brytyjskiej. Decyzja ta nie została jednak zaakceptowana przez władze Wenezueli, które uznały ją za skutek presji wywartej na sędziów.



Region Essequibo (jasnozielony), graniczący od wschodu z Wenezuelą (pomarańczowy), stanowi większą część terytorium Gujany („bezsporna” część jest oznaczona kolorem ciemnozielonym).

Spór o Essequibo został ponownie podjęty na forum międzynarodowym przez Wenezuelę w latach 1960. Efektem tych działań było podpisanie 17 lutego 1966 r., przez rządy Wenezueli i Zjednoczonego Królestwa, tzw. porozumienia genewskiego, unieważniającego decyzję arbitrażu z 1899 r. i zakładającego dążenie do stopniowego i polubownego rozwiązania sporu. Umowę tę ratyfikowała Gujana 26 maja 1966 r., w dniu ogłoszenia swojej niepodległości od Wielkiej Brytanii.

Przez dekady nie udało się jednak wypracować kompromisowego rozwiązania, więc zgodnie z postanowieniami porozumienia z 1966 r., spór został skierowany do Sekretarza Generalnego ONZ, który z kolei przekazał go w 2017 r. do Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości. Trzy lata później Trybunał potwierdził przyjęcie tej sprawy.

Kryzys w 2023 r.

Nie ulega wątpliwości, że zwiększone w ostatniej dekadzie zainteresowanie administracji Nicolasa Maduro spornym obszarem wiąże się z odkryciami złóż ropy u jego wybrzeży. We wrześniu bieżącego roku BBC News szacowało bowiem łączną objętość gujańskich rezerw ropy na 11 milionów baryłek, co

umieszczaloby Gujanę na siedemnastym miejscu wśród państw z największymi zasobami „czarnego złota”. Administracja Maduro szczególnie sprzeciwiła się eksploatacji wód terytorialnych Gujany przez amerykański koncern paliwowy ExxonMobil (konflikt amerykańsko-wenezuelski trwa od czasu objęcia władzy przez lewicowca Hugo Chaveza w 1992 r.) oraz ingerencji tej spółki w politykę Gujany.

23 października 2023 roku Wenezuela ogłosiła referendum dotyczące m.in. aneksji regionu Essequibo i nadania jego mieszkańcom obywatelstwa wenezuelskiego. Pojawiły się doniesienia o planowanej przez Wenezuelę inwazji Gujany. Zostały one potraktowane poważnie przez Gujanę oraz sąsiadującą Brazylię, która ogłosiła wsparcie dla Gujany i zwiększyła liczbę wojsk przy własnej granicy z Wenezuelą.

Do konfliktu zbrojnego nie doszło, jednak 3 grudnia odbyło się w Wenezueli wspomniane referendum, gdzie zdecydowana większość głosujących opowiedziała się za aneksją Essequibo. W kolejnym tygodniu Maduro ogłosił podjęcie dalszych kroków na rzecz integracji spornego regionu z Wenezuelą oraz eksploatacji jego zasobów naturalnych.

14 grudnia nastąpiła znacząca deeskalacja konfliktu – Nicolas Maduro i prezydent Gujany, Irfaan Ali podpisali w Saint Vincent i Grenadynach (w miejscowości Argyle) wspomnianą wcześniej deklarację. Zakłada ona między innymi pokojowe współdziałanie na rzecz rozwiązania konfliktu terytorialnego, we współpracy z regionalnymi partnerami.

Co przyniesie przyszłość?

Eskałacja z 28 grudnia stanowi niewątpliwie przeszkodę dla rozstrzygnięcia sporu, niemniej na chwilę obecną nie wydaje się być na tyle poważna, żeby skutkować otwartym konfliktem zbrojnym. Warto jednak pamiętać, że gdyby taki nastąpił w przyszłości, mógłby błyskawicznie przerodzić się w wojnę regionalną. Gujana bowiem, pomimo druzgocącej przewagi militarnej Wenezueli, mogłaby najprawdopodobniej liczyć na

wsparcie ze strony m.in. USA i Brazylii.

Źródło: [FaktyiAnalizy.pl](https://faktyianalizy.pl)